II Wtorek okresu zwykłego

Tekst Ewangelii (*Mk* 2,23-28): Pewnego razu, gdy Jezus przechodził w szabat wśród zbóż, uczniowie Jego zaczęli po drodze zrywać kłosy. Na to faryzeusze rzekli do Niego: «Patrz, czemu oni robią w szabat to, czego nie wolno?» On im odpowiedział: «Czy nigdy nie czytaliście, co uczynił Dawid, kiedy znalazł się w potrzebie, i był głodny on i jego towarzysze? Jak wszedł do domu Bożego za Abiatara, najwyższego kapłana, i jadł chleby pokładne, które tylko kapłanom jeść wolno; i dał również swoim towarzyszom». I dodał: «To szabat został ustanowiony dla człowieka, a nie człowiek dla szabatu. Zatem Syn Człowieczy jest panem szabatu».

«To szabat zosta? ustanowiony dla cz?owieka, a nie cz?owiek dla szabatu»

Rev. D. Ignasi FABREGAT i Torrents
(Terrassa, Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj - tak, jak i wczoraj – Jezus stawia faryzeuszom zarzut, że zdeformowali Prawo mojżeszowe, przestrzegając drobnostek a zapominając o duchu który je tworzy. Faryzeusze bowiem, oskarżają uczniów Jezusa o pogwałcenie szabatu (por. Mk 2,24). Według ich przesadnej kazuistyki, zrywanie kłosów jest jednoznaczne ze żniwami, a oczyszczanie ziarna z plew – młóckę. Te prace polowe – i czterdzieści innych, które można by wymieniać – były zakazane w szabat, dzień odpoczynku. Jak wiemy, owe chleby pokładne, o których mówi nam Ewangelia, były dwunastoma bochenkami składanymi każdego tygodnia na ołtarzu w sanktuarium, jako hołd dwunastu pokoleń Izraela swemu Bogu i Panu.

Zachowanie Abiatara jest jednakowe jak to, o którym poucza nas dziś Jezus: przepisy Prawa o mniejszej ważności, mają ustępować przed tymi ważniejszymi. Przykazanie kultyczne powinno ustąpić przed prawem naturalnym. Przykazanie odpoczynku w szabat nie jest w rzeczy samej ponad podstawowymi potrzebami istnienia. Sobór Watykański II, zainspirowany perykopą, którą komentujemy, i dla podkreślenia, że osoba stoi ponad kwestiami ekonomicznymi i społecznymi mówi: «Porządek zatem społeczny i jego rozwój winien być nastawiony nieustannie na dobro osób, ponieważ od ich porządku winien być uzależniony porządek rzeczy, a nie na odwrót. Sam Pan wskazuje na to mówiąc, że szabat ustanowiony został dla człowieka, a nie człowiek dla szabatu».

Św. Augustyn mówi: «Kochaj, i rób co chcesz». Zrozumieliśmy to właściwie, czy wciąż obsesja za tym co drugorzędne dusi miłość, która ma być ponad wszystko co robimy? Pracować, przebaczać, poprawiać, iść na niedzielną Mszę, opiekować się chorymi, przestrzegać przykazań… Robimy to gdyż tak trzeba, czy z miłości do Boga? Oby te rozważania pomogły nam ożywić nasze uczynki miłością, którą Pan złożył w

naszych sercach, abyśmy w konsekwencji potrafili kochać Jego.

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

- «Ci, którzy żyli według starego porządku rzeczy, doszli do nowej nadziei, nie zachowując już szabatu, ale dzień Pański, w którym nasze życie jest błogosławione przez Niego i przez Jego śmierć» (św. Ignacy Antiochii)

- «Odpoczynek w “szabat” poszukuje udziału w Bożym odpoczynku i pokoju. Ale kiedy człowiek odmawia “wypoczynku dla Boga” (czyli adoracji), wtedy wchodzi w niewolę “interesów”» (Benedykt XVI)

- «Niedziela wyraźnie różni się od szabatu, po którym następuje chronologicznie co tydzień; dla chrześcijan zastępuje szabat z jego przepisem obrzędowym. Przez Paschę Chrystusa niedziela wypełnia duchową prawdę szabatu żydowskiego i zapowiada wieczny odpoczynek człowieka w Bogu» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 2.175)